



Sygn. akt IV KS 25/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Przemysław Kalinowski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 18 lipca 2019 r.

w sprawie **F. S.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 10 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Ka [...]

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 21 listopada 2018 r., sygn. akt II K [...],

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

1) uchyla zaskarżony wyrok w całości, przy czym w stosunku do B. W. na podstawie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k., i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2) zwraca F. S. uiszczoną opłatę w kwocie 450 zł.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w J., wyrokiem z dnia 21 listopada 2018 r., uniewinnił F. S. i B. W. od popełnienia czynu z art 158 § 1 k.k., polegającego na wzięciu w dniu 29 sierpnia 2016 r. udziału w bójce. Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu apelacji oskarżyciela publicznego, uchylił w dniu 10 kwietnia 2019 r. pierwszoinstancyjny wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego złożył obrońca F. S., podnosząc zarzut naruszenia art 437 § 2 zd. 2 k.p.k. i wskazując, że nie zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. W konsekwencji autor skargi zażądał uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy okazała się zasadna.

Zgodnie z art 539a § 3 k.p.k. skarga na wyrok kasacyjny może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art 439 § 1 k.p.k. W powołanym na początku przepisie niewątpliwie mowa jest o art 437 § 2 k.p.k., który w zdaniu drugim stanowi, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art 439 § 1 k.p.k., art 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Ugruntowany jest w judykaturze pogląd, że uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego winno być tak sformułowane, aby wynikało z niego jednoznacznie, która z przesłanek określonych w art 437 § 2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania (zob. postanow. SN z 14 lutego 2018 r., IV KS 1/18). Tym wymogom Sąd *ad quem* nie sprostał.

Trudno nie podzielić stanowiska obrońcy, że Sąd Okręgowy w P. – przechodząc do porządku nad powinnością jednoznacznego podania, która z przesłanek określonych w art 437 § 2 zd. drugie k.p.k. legła u podstaw wyroku kasacyjnego – w istocie nie wskazał, że *in concreto* zachodzi „konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości”. I nie chodziło tu o to, że Sąd drugiej instancji nie przytoczył *in extenso* treści tego przepisu, ale o to, że nawet z uzasadnienia wyroku tego Sądu nie wynika, aby niezbędne było ponowienie

przewodu sądowego w pełnym wymiarze. Sąd odwoławczy nakazał jedynie Sądowi *a quo* wnikliwe wzięcie pod uwagę zapisu z monitoringu oraz powtórne przesłuchanie oskarżonych i świadków, nie precyzując w ogóle, czy chodzi mu o wszystkich świadków, a więc o kilkanaście osób. Uchybienie w tym zakresie jest oczywiste, zwłaszcza wobec rygorystycznego brzmienia art 437 § 2 zd. drugie k.p.k.

Z drugiej strony Sąd Okręgowy w P. nader kategorycznie wypowiedział się w przedmiocie winy F. S., stwierdzając dobitnie, że wziął on udział w bójce, a więc w zdarzeniu, w którym każdy uczestnik jednocześnie atakował i bronił się. Uszło jednak uwagi tego Sądu, że zastosowanie art 454 § 1 k.p.k. (o którym zresztą nawet nie napomknął) wchodzi w grę tylko w razie perspektywy skazania oskarżonego, a nie warunkowego umorzenia postępowania lub umorzenia postępowania (w tym i na podstawie art 17 § 1 pkt 3 k.p.k.). Warto przypomnieć, że niniejsza sprawa dotyczy czynu zabronionego zagrożonego karą do 3 lat pozbawienia wolności oraz oskarżonego, który nie było dotychczas karany. Jeżeli wziąć pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz okoliczności popełnienia czynu, o których wspomina sam Sąd *ad quem*, to możliwość odstąpienia od wydania w stosunku do niego wyroku skazującego jawi się jako w pełni możliwa i – co więcej – prawdopodobna.

Sumując: uzasadnienie zaskarżonego skargą wyroku razi wewnętrzną niespójnością – ani nie pozwalało uznać, że według Sądu odwoławczego należało w przyszłości wydać wobec F. S. wyrok skazujący, czemu na etapie apelacyjnym stała na przeszkodzie reguła *ne peius* z art 454 § 1 k.p.k., ani też nie dawało podstaw do twierdzenia, że wystąpiła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości (to zagadnienie Sąd drugiej instancji po prostu przemilczał).

Z powyższych racji skarga zasługiwała na uwzględnienie (art 539e § 2 k.p.k.). Ponieważ te same względy przemawiały za uchyleniem na korzyść wyroku kasatoryjnego na rzecz B. W., Sąd Najwyższy podjął decyzję o rozszerzeniu podmiotowych granic skargi (art 435 k.p.k. w zw. z art 538f k.p.k.). Zwrot opłaty od skargi na rzecz F. S. nastąpił po myśli art 527 § 4 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.